


AGNIESZKA PRYTUŁA
redaktor wydania

Zdarza się nam mierzyć ludzi poziomem ich wykształcenia, renomą ukończonych szkół, kursów, szkoleń. Gonimy więc za tym, zbierając dokumentację swojej kariery. Tymczasem niezmiennie od wieków Bóg pokazuje, że najlepsze dyplomy nie mają znaczenia dla świętości. Liczy się nie to, jakie i czy masz studia, ale to, jakim jesteś człowiekiem. Ten numer „Gościa” w szczególności poświęcamy małej Świętej, czyli św. Teresie, której relikwie odwiedzą w tym roku naszą diecezję. ■

ZA TYDZIEŃ

- O Wielkim Poście, czyli jak LUBLIN WYSZEDŁ NA PUSTYNIĘ
- O SANKTUARIUM ŚW. ŁUKASZA
- O tym, co warto zobaczyć W TEATRZE

Dzień Życia Konsekrowanego

Za bramą klasztoru

Są wielkim darem dla Kościoła – mówił o osobach konsekrowanych bp Mieczysław Cisko podczas uroczystej Mszy świętej sprawowanej w lubelskiej katedrze 2 lutego.

Tego dnia już po raz dziesiąty swoje święto obchodziły wszystkie osoby konsekrowane. Kapłani, zakonnicy, siostry zakonne, a także świeccy werni dziękowali Bogu za dar powołania i prosili o zdrowie dla Jana Pawła II.

Mówiąc o wartości życia oddanego Bogu, bp Mieczysław podkreślał jednocześnie, że raz powiedziane Bogu „tak” nie zwalnia od ciągłego dążenia do tego, by stawać się lepszym. „Przekroczenie muru klasztornego nie zabezpiecza człowieka przed pokusami, przed sytuacjami granicznymi, przed nowymi wyborami. Potrzeba umocnienia, wspólnoty siostrzanej, braterskiej,


KATARZYNA LINK

tej wertykalnej wspólnoty z Bogiem, by nie ustać w drodze” – podkreślił Kaznodzieja. Zaznaczył, że obecnie daje się zauważyć pewien spadek liczby kandydatek do zgromadzeń żeńskich. Zacytował słowa kard. Martiniego, który powiedział, że gdy spada ilość powołań do zakonów

W archidiecezji lubelskiej pracuje obecnie 49 zgromadzeń żeńskich i 22 zgromadzenia męskie

żeńskich, to znak, że nadchodzi kryzys wiary, a temu może każdy z nas przeciwdziałać.

2 lutego przypadała także kolejna rocznica święceń biskupich ks. Mieczysława Cisko, któremu życzymy wszelkich łask potrzebnych w pasterskiej posłudze. **A**

PRZYBĘDZIE DO NAS ŚWIĘTA


ARCHIWUM PÉLERINAGE SAINTE THÉRÈSE

Umiała w wieku dojrzałym zachować prostotę, czystość serca i świeżość dziecka. Nie ukończyła żadnych renomowanych szkół ani wyższych uczelni, a jednak została ogłoszona doktorem Kościoła. Jej „małą drogę” naśladują dziś ludzie różnych stanów. W maju Lublin będzie gościł relikwie tej Świętej. Teresa urodziła się w Alençon we Francji jako dziewięcioletnie dziecko Zelli i Ludwika Martin. Wcześniej traci matkę, co jest dla niej wielkim ciosem. Dotyka ją też ciężka choroba, z której zostaje cudownie uzdrowiona przez Matkę Bożą. Życie św. Teresy obejmuje zaledwie dwadzieścia cztery lata, z których dziewięć spędziła jako siostra Teresa od Dzieciątka Jezus w klasztorze karmelitanek w Lisieux. ■

Relikwie św. Teresy peregrynują po całym świecie

Ofiary dla zakonów kontemplacyjnych

KOMUNIKAT METROPOLITY LUBELSKIEGO. Święto Ofiarowania Pańskiego Kościół przeżywa jako Dzień Życia Konsekwowanego. Nasze modlitwy ofiarujemy wtedy za siostry zakonne, braci i wszystkie osoby konsekrowane. (...) Ofiary składane w dzień ten na tacę w całej Polsce podczas Mszy świętych były przeznaczane na zakony kontemplacyjne. W naszej archidiecezji znaczną część ofiar przeznaczamy na wsparcie sióstr karmelitanek w Charkowie na Ukrainie. Dziesięć lat temu w dawnym

hotelu robotniczym założyły tam nowy ośrodek siostry karmelitanek z Dysa pod Lublinem. Ich decyzję przyjął wtedy z entuzjazmem wiele środowisk, które wyrażały radość, iż modlitwa sióstr będzie leczyć rany zadane przez komunizm. Obecnie entuzjaści ucichli, natomiast 14 sióstr prowadzi życie modlitwy w ubogim środowisku, które nie tylko nie może im pomóc, lecz samo oczekuje ich pomocy. Niech Bóg wynagrodzi Wasze wsparcie dla Karmelu w Charkowie (...).

Jest w nas więcej nadziei



W lubelskiej archikatedrze. Dzień Chorego co roku gromadzi chorych i niepełnosprawnych na wspólnej modlitwie.

DZIEŃ CHOREGO. 11 lutego, w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, cały Kościół katolicki obchodził XIII Światowy Dzień Chorego. Hasło tegorocznego Dnia: „Chrystus nadzieją dla Afryki” było sposobnością, by okazać solidarność z cierpiącymi tam ludźmi, pozabawionymi odpowiedniej opieki zdrowotnej. W archikatedrze lubelskiej abp Józef Zyciński odprawił Mszę św. w intencji wszystkich chorych i cierpiących. Podczas

Eucharystii udzielono sakramentu namaszczenia chorych. Na uroczystość do wspólnej modlitwy zaproszeni zostali wszyscy chorzy, osoby w podeszłym wieku, ich rodziny oraz pracownicy służby zdrowia i opieki społecznej. Organizatorem obchodów diecezjalnych było Archidiecezjalne Duszpasterstwo Służby Zdrowia. W ramach jubileuszu diecezji tego dnia miała także miejsce jubileuszowa pielgrzymka chorych do lubelskiej katedry.

Sprostowanie

Chochlik drukarski sprawił, że w nrze 6 GN zostało przekreślone nazwisko księdza prałata TADEUSZA PAJURKA. Serdecznie przepraszamy!

Zimowisko Caritas



W Dąbrowicy. Ferie z Caritas na długo pozostaną w pamięci dzieci.

FIRLEJ I DĄBROWICA. W okresie przerwy semestralnej od 15 do 29 stycznia Caritas Archidiecezji Lubelskiej zorganizowała cztery tygodniowe turnusy wypoczynkowe dla 230 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów. Z organizowanego przez Caritas wypoczynku skorzystały przede wszystkim dzieci z rodzin ubogich, wielodzietnych, a tak-

że podopieczni domów dziecka i świetlic terapeutycznych. Najmłodszy pod opieką wychowawców wolontariuszy przebywali w ośrodkach Caritas w Firleju i Dąbrowicy. Organizacja zimowisk była możliwa dzięki środkom finansowym uzyskanym w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Dyrektorem lubelskiej Caritas jest ks. Andrzej Głos.

Spotkanie dla dziewcząt

KARMEL. Siostry Karmelitanek Dzieciątka Jezus zapraszają na spotkanie modlitewne ze św. Teresą z Lisieux, karmelitanką i patronką misji, Małą Świętą i doktorem Kościoła, przed peregrynacją jej relikwii w Polsce. Spotkanie odbędzie się 20 lutego, początek

o godzinie 11.45. W programie przewidziana jest Eucharystia, konferencja, dzielenie się słowem Bożym, adoracja, możliwość rozmowy lub spowiedzi. Kontakt: Siostry Karmelitanek Dzieciątka Jezus, ul. Mariańska 31, 20-147 Lublin, tel. 7470225.

Spotkanie sióstr

LUBLIN. Pod hasłem „Liturgia szkołą formacji” odbyło się 23 stycznia spotkanie modlitewne sióstr zakonnych z terenu archidiecezji lubelskiej. Rozważania na temat liturgii Mszy św. poprowadził ks. Jacek Wróbel SAC. Podkreślił on znaczenie postawy ciała w przeżywaniu Eucharystii. Postawy i gesty powinny być wyrazem otwartości, zaufania, szacunku oraz zasluchania i gotowości przyjęcia Bożego słowa – podkreślał kapłan. Centralnym momentem spotkania była Eucharystia, której przewo-

niczył ks. Józef Szczypa, wikariusz biskupi ds. życia konsekrowanego.



Jubileusz w Kawęczynie

Tętni życiem

Kawęczyn to niewielka miejscowość w pobliżu Lublina. Tam właśnie, w parafii pod wezwaniem św. Józefa i św. Antoniego, od dziesięciu lat działa Akcja Katolicka.

Inicjatorem powstania Oddziału AK był ówczesny proboszcz ks. kan. Edward Bąk. Obecnie oddział liczy dziewięć członków. Funkcję prezesa od początku działalności pełni Piotr Skiba, nauczyciel i garniarz. Od trzech lat asystentem kościelnym jest ks. proboszcz Janusz Zań.

Nowy dom

Dzięki jego ogromnemu zaangażowaniu, które udzieliło się wszystkim parafianom, udało się wybudować w przeciągu dwóch lat nowy dom parafialny, który stał się także siedzibą Oddziału AK. Ten nowy lokal umożliwił utworzenie przez Akcję Katolicką placówki wsparcia dziennego dla dzieci chcących mile i pożytecznie spędzić czas wolny. Zajęciami kierują wolontariusze związani ze stowarzyszeniem. Wsparcia placówce udziela środowisko samorządowe gminy Piaski.

Wypoczynek i formacja

Oprócz prowadzenia świetlicy każdego roku organizowany jest dla dzieci i młodzieży wypoczynek w okresie wakacji. Przeważnie były to obozy prowadzone przez AK w ramach archidiecezjalnej oferty „Wakacje z Bogiem”. W ostatnie wakacje czterdzieścioro dzieci ze szkoły podstawowej wyjechało wspólnie z opiekunami i księdzem proboszczem do Kocka, Woli Okrzejskiej i Woli Gułowskiej, gdzie znajduje się sanktuarium maryjne z cudownym obrazem Serdecznej Matki Podlaskiego Ludu.

Dla młodzieży, przede wszystkim dla gimnazjalistów z Bystrzejowic, zaplanowano i z wielkim powodzeniem zrealizowano dwudniową pielgrzymkę do Lichenia i Niepokalanowa. W drodze powrotnej pielgrzymka odwiedziła grób Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki.

Tradycją stało się już spotkanie najmłodszych parafian ze św. Mikołajem w kawęczynskim kościele. Dzięki wsparciu Rady Miasta Piaski i sponsorów prezenty otrzymują ci, którzy nie mogą na nie liczyć skądinąd.

Jednak najistotniejszą dla ludzi z AK jest formacja duchowa, żywa, obecna i stale



Niepokalanów. Pamiątkowa fotografia członków parafialnej AK.

popęblana poprzez aktywne uczestnictwo w nabożeństwach i uroczystościach wynikających z kalendarza liturgicznego. Znajduje to wyraz przez służbę liturgiczną przy ołtarzu, prowadzenie m.in. Drogi Krzyżowej, Różańca, obchodów Dnia Papieskiego i święta patronalnego AK. W każdy I piątek miesiąca wszyscy członkowie uczestniczą we Mszy św. Poza parafią widać przedstawicieli Kawęczyna na konferencjach, kongresach, rekolekcjach, dniach skupienia i pielgrzymkach organizowanych przez Zarząd Archidiecezjalny LAK.

Mała Częstochowa

Najważniejszym przeżyciem w minionym roku dla parafian i członków AK było nawiedzenie parafii przez Matkę Bożą w Cudownej Ikonicie Jasnogórskiej. Przez dwa dni znajdowała tu się „mała Częstochowa”. Na przyjęcie Maryi parafia przygotowała się przez dni modlitwy i skupienia w ramach dziewięciomiesięcznej nowenny.

Przez prawie dziesięć lat swojej działalności Akcja Katolicka na stałe wrosła w życie duchowe i społeczne parafii w Kawęczynie oraz dekanatu piaseckiego.

STANISŁAW KRZYŚKÓW

Polonistyczne studia zaoczne

Nowe możliwości

Instytut Filologii Polskiej KUL uruchamia w roku akademickim 2005/2006 dwustopniowe studia zaoczne na kierunku filologia polska.

Instytut Filologii Polskiej KUL rozpoczyna nabór na dwustopniowe studia zaoczne w roku akademickim 2005/2006. Dla zainteresowanych polonistyką uczelnia proponuje trzyletnie studia zawodowe. Tirują również prace nad uruchomieniem w tym ro-

ku dwuletnich studiów magisterskich uzupełniających.

Przyjęcia będą miały miejsce na podstawie konkursu świadectw dojrzałości. Punktowane przedmioty: język polski, historia („nowa matura” na poziomie podstawowym lub rozszerzonym).

Zajęcia prowadzone będą w systemie zjazdów piątkowo-sobotnich (od 16.30 w piątki) oraz tygodniowych spotkań w pierwszym tygodniu ferii zimowych i wakacji. Po ukończeniu trzylet-

nich studiów zawodowych istnieje możliwość kontynuowania nauki na studiach magisterskich uzupełniających. Pierwszy zjazd: 23 i 24 września 2005 roku. Koszt semestru: 1500 zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Instytucie Filologii Polskiej (al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Gmach Główny KUL, III piętro, p. 316, tel. 081 44 54 316) oraz w Dziale Toku Studiów KUL, p. 137, tel. 081 44 54 137

Uczelnia zapewnia wysoką jakość kształcenia, bezpośredni kontakt z kadrą naukowo-dydaktyczną i dostęp do bogatego księgozbioru biblioteki zakładowej i uniwersyteckiej.

Ukończenie studiów daje możliwość wykonywania zawodu nauczyciela i pozwala na podjęcie pracy w instytucjach kultury, teatrach, bibliotekach, wydawnictwach oraz redakcjach czasopism. ■



16-letnia Teresa w habitie nowicjuszek. Zdjęcie ze stycznia 1889 roku.

Sonda

UCZĘ SIĘ OD ŚW. TERESKI

BR. PAWEŁ OD MĘKI PAŃSKIEJ



Wzorując się na św. Teresce, uczyć się prostoty, pokory, otwartości na innych ludzi, pomimo ran, jakie każdy człowiek w sobie nosi. Jest dla mnie wzorem miłości bliźniego niezależnie od tego, kim jest ten bliźni. Myślę, że w dzisiejszych czasach taka postawa jest coraz bardziej potrzebna. Dziś otacza nas dużo informacji, często rozmawiamy ze sobą, ale pozostając na powierzchni, tymczasem trzeba uczyć się patrzeć głębiej.

BR. JAN OD DZIECIĄTKA JEZUS



Od św. Tereski uczyć się bezgranicznego zaufania Panu Bogu, nieplanowania przyszłości, ale zawierzenia, że Pan Bóg mnie poprowadzi jak dziecko za rękę. Tereska wskazuje także na Maryję jako na wspańiałą i ukochaną pośredniczkę do Jezusa. Ta Święta jest także wzorem ubóstwa duchowego, posłuszeństwa i pokory. Oczywiście nie jest dziś łatwe to realizować, ale przecież wszystko, co wartościowe, wymaga wysiłku.

Młoda dziewczyna prosta jak dziecko — święta Tereska. Nie wiedząc o tym, „uprawia” teologię praktyczną, znajdując swoje miejsce w Kościele po przeczytaniu rozdziałów 12 i 13 z Pierwszego Listu do Koryntian: „W sercu Kościoła, mej Matki, będę Miłością... W ten sposób będę wszystkim...”. Jej relikwie peregrynujące po Polsce odwiedzą także Lublin, który już przygotowuje się na to spotkanie.

tekst
AGNIESZKA PRZYTUŁA

Kocham cię,

Lublin czeka na



ARCHIWUM PELEGRINAGE SANTE THERESE

W samym Lublinie jedna z parafii nosi wezwanie Świętej. Tutaj także znajdują się klasztory karmelitanek i karmelitów bosych, gdzie m.in. zatrzyma się relikwiarz. Jednak największe uroczystości odbędą się 25 maja w lubelskiej katedrze i na placu Litewskim. „Gość Niedzielny” już teraz włącza się w przygotowania do tych uroczystości, przybliżając czytelnikom postać św. Teresy.

Mała droga

Życie św. Teresy obejmuje zaledwie dwadzieścia cztery lata: urodziła się 2 stycznia 1873 roku, zmarła 30 września 1897 roku. Z tych dwudziestu czterech lat

dziewięć spędziła jako siostra Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza w klasztorze karmelitanek w Lisieux. Tam też rozwinął się w niej mocny, duchowy system przekonań, który wszedł do duchowości chrześcijańskiej pod nazwą „małej drogi”.

Teresa w wieku dojrzałym umiała zachować prostotę, czystość serca i świeżość dziecka. Daje odczuć tym, którzy zbliżają się do niej, iż są akceptowani bez osądzania i bez wytykania ich win. Z dyskrecją, szacunkiem i uśmiechem rozumie ludzkie problemy, dra-

Relikwie św. Teresy, peregrynujące po całym świecie, wszędzie gromadzą rzesze ludzi

Migawki z peregrynacji relikwii w różnych miejscach świata





i na św. Tereskę

jakim jesteś

maty, stresy i niepokoje, pomaga je znosić, wstawiając się za ludźmi do Boga. Wprowadza ich na drogę godności ludzkiej i świętości, ucząc współpracy z łaską Chrystusa. Teresa doskonale realizuje w tym względzie aktualne nauczanie Kościoła: „Misją w swych dawnych i nowych formach jest przede wszystkim służba na rzecz godności osoby ludzkiej w niehumanitarnym społeczeństwie, ponieważ pierwszym i najgroźniejszym ubóstwem naszych czasów jest gwałcenie z obojętnością praw osoby ludzkiej”.

Zostaw miejsce Bogu

Udowadnia swoim życiem, że prawdziwy rozkwit osoby polega na wyjściu z siebie i skierowaniu swych myśli na wszechobecność Boga; na zapomnieniu o sobie i służbie bliźnim aż do heroizmu. To jej schodzenie w ukrycie i małość pozwalają właśnie na niespotykane działanie Ducha Świętego. Teresa dotyka najbardziej wrażliwych punktów osobowości, ran najbardziej czułych, jakie każdy nosi w sobie, pokazując, jak ona sama je przeżywała bez wewnętrznych buntów, zniechęceń, ale ze śmiałą ufnością w Boże rozwiązania.

Czekamy!

Z prostoty życia Świętej dziś czerpie wiele osób. Peregrynacja jej relikwii jest szczególną okazją do spotkania z nią i do wyproszenia wielu łask.

– Kiedy ogłosiliśmy, że przybędą do nas relikwie świętej Teresy, wielu ludzi zaczęło dzielić się z nami świadectwem obecności Świętej w ich życiu. Ciągłe też jesteśmy pytane o same uroczystości związane z peregrynacją relikwii, gdyż wielu nie może się już doczekać chwili tego szczególnego spotkania z Teresą – opowiada s. Koleta, lubelska karmelitanka.

Od październiką 1994 roku urna z relikwiami Świętej przemierza różne części świata, przyciągając wszystkich do Chrystusa. Tym samym coraz pełniej realizują się nieskończone pragnienia Patronki misji, by głosić Ewangelię na pięciu kontynentach naraz i aż po najdalsze wyspy. W maju relikwie odwiedzą Lublin.

Wędrują od lat

Pielgrzymowanie relikwii Teresy nie jest czymś nowym. Tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej objeżdżały one wszystkie diecezje Francji. Na podobny pomysł peregrynacji relikwii wpadł ks. Rajmund Zambelli, rektor bazyliki w Lisieux. Najpierw przyświecał mu cel przygotowa-

nia Kościoła do rocznicy 100-lecia śmierci Teresy (1997 rok). Z czasem jednak inicjatywa przekształciła się w misję po całym świecie. Misję, jakiej historia Kościoła dotąd nie знаła. Rektor Lisieux wyznaje, że peregrynacja relikwii poprzedzona została głębszym zaznajomieniem się z „małą drogą” Teresy. Zamiarem było przede wszystkim ukazanie szerokiej publiczności jej myśli i przesłania. Wyjawia też, że to sama Teresa wybrała i natchnęła go jako instrument dla realizacji swych szczególnych pragnień. Święta nie ukrywała, że chciałaby oświecać słowem – na wzór Proroków i doktorów – wszystkich ludzi, niosąc im orędzie Jezusa aż na krańce pogańskiego świata: „Ach, pomimo swojej małości chciałabym oświecać dusze jak Prorocy, jak Doktorzy; mam powołanie, by być Apostołem... chciałabym przemierzać świat, głosiąc Twoje imię, i postawić na ziemi niewiernych Twój zwycięski Krzyż”.

Świętość dla wszystkich

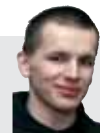
Wszędzie, gdzie pielgrzymowały relikwie Teresy, przychodziły niespodziewane tłumy ludzi szukających Boga. Wiele bazylik i kościołów było otwartych w nocy, aby każdy mógł je nawiedzić. Przybywały wszystkie stany i kategorie ludzi: od najmłodszych po osoby w bardzo pode-

szłym wieku, od zwykłych i prostych po intelektualistów, od bezrobotnych po mężów stanu. Nie wspominając o tych z marginesu, zagubionych, alkoholikach, narkomanach, więźniach, prostytutkach... Także muzułmanie, budyści i protestanci nawiedzali relikwie Świętej.

Relikwiarz stulecia

Relikwiarz, który nawiedzi naszą Ojczyznę został ofiarowany wcześniej przez Brazylię. Od 1994 roku aż do roku obecnego odwiedził 35 krajów świata. Jest osadzony na masywnej podstawie z drewna, zaopatrzonej w osiem uchwyty, i waży 132 kg. Może więc go nieść cztery, sześć lub osiem osób. Oprócz tego posiada cztery wysuwane drążki, dzięki którym można go nieść na ramionach.

W Lublinie w przygotowaniu do peregrynacji relikwii św. Teresy oprócz karmelitów włączają się wspólnoty duszpasterstwa młodzieży i duszpasterstwa akademickie, parafia katedralna, wspólnoty zakonne oraz wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym. Relikwie św. Teresy będą także niesione w procesji Bożego Ciała. Hasłem peregrynacji będą słowa św. Teresy: „Z ufnością i miłością” streszczające jej „małą drogę”.

**MOIM ZDANIEM**

BR. ANDRZEJ MARIA OD TRÓJCY ŚWIĘTEJ

Św. Tereska całe swoje życie zawierzyła Bogu, zostawiła nam przykład drogi dzieciństwa – nie mylić z dziecinnością czy infantyлизmem! Pełne zaufanie Jezusowi jest dla mnie wzorem. Niedawno czytanie mszalne przypominało scenę burzy na jeziorze. Chrystus spał w łodzi, a uczniowie wystraszeni budzą Go, by ich ratował. Święta Tereska mówiła odwrotnie, powtarzała, że w sercu ma Chrystusa, który śpi, więc ona robi wszystko, aby Go nie obudzić.



ki grynacji ii ych ach

Encyklopedia katolicka

Nie tylko dla wierzących

Encyklopedie bywają różne. Powszechne, specjalistyczne, a nawet wyznaniowe. Właśnie taka powstaje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W grudniu 2004 roku ukazał się dziesiąty tom „Encyklopedii katolickiej” obejmujący hasła od Krzyszkowski do Lozay.

Nie jest to pierwsza encyklopedia wyznaniowa w Polsce. Poprzedziły ją dwie inne: „Encyklopedia kościelna” wydawana w latach 1873–1933 oraz „Podręczna encyklopedia kościelna” wydawana w latach 1904–1916. W XX wieku podobne encyklopedie ukazały się w kilku krajach europejskich i w Stanach Zjednoczonych.

Zamiar wydania nowej encyklopedii powziął już w 1946 roku bp Stefan Wyszyński, późniejszy Prymas Polski. W 1948 roku Episkopat Polski zlecił Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu opracowanie i wydanie takiej pozycji. Jednak prace nad tym projektem rozpoczęły się dopiero 20 lat później.

Jedność w wielości

W założeniach redakcji było przygotowanie jak największej liczby danych dotyczących problematyki chrześcijaństwa i innych religii w kontekście historycznym przy jednoczesnym uwzględnieniu związków kulturowych i ideologicznych, jakie wywierały wpływ na mentalność odbiorców treści religijnych.

Wydawcą się może, że koncepcja każdej encyklopedii jest prosta: główne zagadnienia, osoby, porządek alfabetyczny. Niestety, w przypadku encyklopedii interdyscyplinarnej, jaką jest „Encyklopedia katolicka”, sprawa się komplikuje. Podstawową trudnością jest praktyczna strona tworzenia takiego kompendium. Dobór haseł z różnych dziedzin,



KATARZYNA LINK

ich wewnętrzna struktura, proporcja i kolejność poszczególnych dyscyplin naukowych są ciągłym wyzwaniem badawczym dla całego zespołu redakcyjnego. Problem tkwi w merytorycznym opracowaniu haseł przez autorów, tak by w dziedzinach pokrewnych nie pokrywały się takie same aspekty, lecz były uzupełnieniem.

Wiedza uniwersalna

Podstawowym założeniem encyklopedii jest wieloaspektowość. Pomimo wyznaniowego charakteru, a tym samym stawiania zagadnień chrześcijańskich i teologicznych, na pierwszym miejscu jest zachowanie charakteru uniwersalnego. Najlepiej powiedzą o tym nazwy działów ją tworzących: archeologia i geografia biblijna, judaizm, archeologia chrześcijańska, filozofia, filozofia przyrody, filozofia religii, geografia i statysty-

W redakcji. Nad każdym tomem encyklopedii pracuje zespół wielu redaktorów. Z lewej ks. Eugeniusz Ziemann – szef „Encyklopedii katolickiej”.

ka kościelna, geografia Polski, hagiografia, historia Kościoła, historia teologii, katechetyka, literatura klasyczna, religie Grecji i Rzymu, literatura polska i literatury słowiańskie, literatura zachodnioeuropejska i amerykańska, liturgia, mariologia, misjologia, muzyka religijna, pedagogika,

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, prawo kościelne, psychologia, religioznawstwo, socjologia, sztuka religijna, teologia dogmatyczna, ekumeniczna, fundamentalna, interkonfesyjna wschodnia i zachodnia, teologia moralna, pastoralna, patrystyczna i patrologia, teologia życia wewnętrznego i zakony. Praca wszystkich działów zapewnia encyklopedii kompletność i czyni ją atrakcyjną nie tylko dla chrześcijan. Tworzący ją redaktorzy podkreślają, że chrześcijańska encyklopedia powinna ukazywać całą rzeczywistość ziemską w odniesieniu do Chrystusa.

Pomoc z różnych stron

„Encyklopedia katolicka” jest dziełem zbiorowym. Zespół autorów nie ogranicza się jednak do kręgu pracowników naukowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ale obejmuje także licznych naukowców pracujących na innych wyższych uczelniach w Polsce oraz za granicą. Do wydania pierwszego tomu encyklopedii w 1973 roku, a więc w czasach głębokiego komunizmu w Polsce, przyczyniło się bardzo Zjednoczenie Polsko-Rzymsko-Katolickie ze Stanów Zjednoczonych, które ofiarowało wówczas tak deficytowy w Polsce towar, jakim był papier. Dzięki tej życzliwości możliwe było ukazanie się pierwszego tomu w dobrej szacie graficznej.

Najnowszy, dziesiąty tom encyklopedii zawiera 1916 jednostek hasłowych napisanych przez 398 autorów, a opracowanych merytorycznie i leksykograficznie przez zespół redakcyjny we współpracy z członkami redakcji naczelnej i kierownikami działów redakcyjnych.

AGNIESZKA PRZYTUŁA



SALOS – sport i wychowanie

Nieco tajemnicza pasja

Pasją życiową Mirosława Dębickiego jest siatkówka. Początkowo myślałem, że sam gra. Ale tak było kiedyś, gdy trenował w lubelskim „Starcie”. Obecnie Mirek prowadzi drużynę siatkarek.

Kiedy w ubiegłym roku jego dziewczyny zdobyły mistrzostwo Polski, zainteresowałem się tym. Jakie mistrzostwa? Co to za drużyna?

Okazało się, że jest to drużyna Salezjańskiej Organizacji Sportowej SALOS. Grają w niej uczennice gimnazjów i pierwszych klas liceów. Kiedyś skład drużyny stanowiły dziewczyny wyłącznie z Kaliny, teraz już z całego Lublina. Obecnie jest ich szesnaście.

Ciężkie życie sportowca

Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu. Do tego należy dodać mecze. Oprócz udziału w rozgrywkach drużyn salezjańskich dziewczyny grają jeszcze w lokalnej lidze.



ARCHIWUM SALOS-U

– Nie mamy własnej, stałej sali na treningi. Musimy ją wynajmować. Raz jesteśmy w Biskupiaku, kiedy indziej w Zespole Szkół na Magdoliowej. Zajęcia kończą się późno, o dwudziestej. Gdy pracowałem z młodszymi zawodniczkami, często musiałem odprowadzać je do domu lub na przystanek autobusowy. Gdyby treningi były wcześniej, miałbym więcej zawodniczek, bo

Siatkówka sprawia im przyjemność

rodzice mniej obawiliby się tych późnych powrotów. Nie otrzymujemy od nikogo pomocy, działalność klubu finansujemy sami – mówi Mirosław Dębicki.

Gramy, bo lubimy

Podczas drugiego tygodnia ferii zawodniczeki SALOS-u miały zgrupowanie w sali lubelskiego teatru w budowie. Wte-

dy udało się zamienić z nimi kilka słów.

– Sukcesy polskiej reprezentacji narodowej działają. Nie brakuje chętnych chcących zostać następczyniami Glinki czy Skowrońskiej – śmieje się trener.

– Ale gdy my zaczynałyśmy, wtedy reprezentacja nie miała jeszcze żadnych sukcesów – prostują podopieczne.

DLaczego grać? Szkoła, potem trening, a jeszcze trzeba odrobić lekcje, czegoś się nauczyć. Po co wam taka harówka? – pytam.

– Gramy, bo lubimy. Sprawia nam to przyjemność – odpowiadają. – Oczywiście lekcje odrabiamy najpierw – dodają z uśmiechem.

Przemawiają za tym fakty. W ubiegłym roku wygrały Mistrzostwa Polski drużyn salezjańskich w Szczecinie. Nagrodą za zwycięstwo jest wakacyjny wyjazd do Włoch. W tym roku na przełomie kwietnia i maja zagrają w światowych igrzyskach SALOS-u, które odbędą się w Warszawie. Miesiąc wcześniej są eliminacje do kolejnych mistrzostw kraju. **JAN**

Krakowski Salon Poezji w Lublinie

O biedronce na oknie

Ponad trzy lata temu – w styczniu 2002 roku – Anna Dymna stworzyła Krakowski Salon Poezji. Wedle zamierzenia autorskiego, w niedzielne ranki wybitni aktorzy teatralni mieli spotykać się z publicznością, by móc razem obcować z Wielką Poezją ozdobioną Wybitną Muzyką – wykonywaną przez wspaniałych instrumentalistów.

Szybko okazało się, iż miłośników ponadczasowych wierszy – w najlepszym tego słowa znaczeniu – jest naprawdę wielu. Głównym celem stała się edukacja teatralna różnych pokoleń oraz łączenie tychże

w miłości do muzyki i poezji. Nic więc dziwnego, że pomysł szybko został podchwycony przez inne ośrodki teatralne w kraju i następne „delegatury” Krakowskiego Salonu Poezji zaczęły powstawać jak przysłowiowe grzyby po deszczu: Gdańsk, Tczew, Tarnów, Częstochowa, Opole...

20 lutego 2005 roku będzie datą inauguracji lubelskiej edycji Krakowskiego Salonu Poezji. Owego niedzielnego ranka scena lubelskiego Teatru im. Juliusza Osterwy gościć będzie Annę Dymną, która wraz ze świetnie znanym lubelskim teatromanem Jackiem Królem

zaprosi publiczność do czarodziejskiego świata ks. Jana Twardowskiego. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie współpraca lubelskiego Teatru z dwoma innymi agendami kulturalnymi: Studenckim Kołem Artystyczno-Naukowym Teatrológów (działającym przy UMCS) oraz Stowarzyszenia Promocji Indywidualnej. Zgodnie z założeniem, Krakowski Salon Poezji w Lublinie ma stać się imprezą cykliczną, na stałe wrastającą w pejzaż teatralny naszego grodu. Lubelską wędrówkę biedronki po drewnianej framudze dookoła malw ubarwi muzycznie Łukasz Resiak. Pocho-

dzący ze Świdnika niespełna dziewiętnastoletni skrzypek jest obecnie dyplomantem w klasie prof. Franciszka Falgera. Uczestniczył w wielu warsztatach interpretacji muzycznej – jest przy tym uzdolnionym fotografem, członkiem Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Bezpłatne wejściówki na pierwszy Krakowski Salon Poezji w Lublinie będą dostępne od 12 lutego w kasie Teatru im. Juliusza Osterwy – ul. G. Narutowicza 17, tel. 081 532 42 44 w. 354. Kasa czynna jest od wtorku do soboty w godzinach 12.00–19.00, w niedzielę w godzinach 16.00–19.00

ANNA RZEPA-WERTMANN



Od wieków przed Jej obrazem modlili się wierni, wyprasząc liczne łaski. Jest bliska wielu ludziom. Do sanktuarium św. Anny w Lubartowie pielgrzymują wierni nie tylko z Lubelszczyzny, ale także innych zakątków Polski.

Z kultem Świętej Anny spotykamy się już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Była zwyczajną kobietą, żoną, matką, babką. Jej małżonkiem był święty Joachim.

Niezawodna Patronka

Tradycja podaje, że w podeszłym wieku przybyli do Galilei i osiedli w Jerozolimie. Tam urodziła się i wychowała Maryja. Święta Anna przez świadectwo swego życia nauczyła ją, jak być matką.

Ponieważ św. Anna wyprosiła dla siebie dar potomstwa, zwracając się do niej bezdzietne małżeństwa. Jako babcia Pana Jezusa w sposób szczególnie wysłuchuje także próśb babć zanoszonych za swoje wnuki i próśb wnuków za swoje babce. Od dawna także w świętej Annie swoją patronkę widzą mężatki i matki. Tu przychodzą ze swymi dziećmi, prosząc o błogosławieństwo.

Jej sanktuarium

W archidiecezji lubelskiej święta Anna szczególnej czci doznaje wła-

śnie w Lubartowie. Jej tamtejsze sanktuarium jest jednym z najpiękniejszych kościołów w diecezji. W pierwszej połowie XVIII w. w miejscu sanktuarium stał drewniany kościół, niestety spłonął. Wtedy wzniesiono okazałą murowaną świątynię, którą potem nazwano faryą lubartowską. W latach 90. XX wieku otrzymała tytuł sanktuarium św. Anny. Jest to barokowa piękna budowla. W głównym ołtarzu znajduje się obraz św. Anny przedstawiający ją z Córką i Wnukiem. Na głowach trzech postaci widnieją trzy korony.

Do atmosfery modlitwy przyczyniają się także polichromie namalowane przez włoskiego artystę Mejera, uzupełnione podczas ostatniego remontu przez krakowskich konserwatorów Aleksandra i Rolanda Rogów.

W 2000 roku zostało otwarte muzeum parafialne, w którym zgromadzono przedmioty z ostatnich 300 lat. Wśród nich można podziwiać zabytkowe kielichy, monstrancje,



krzyże ołtarzowe, ampułki, ornaty, m.in. haftowany złotem ornat podarowany przez księcia Sanguszkę. Jest także zbiór feretronów i rzeźby świętych. W księgozbiornie znajdują się publikacje z 1630 roku, niektóre w drewnianych oprawkach obszytych płótnem. Są także zbiory współczesne.

AGA

MODLITWA DO ŚW. ANNY

Bądź pozdrowiona, o święta Matko Anno, któraś z największą gotowością i poświęceniem w dzień i w nocy wykonywała obowiązki nałożone na Ciebie przez Boga. Przez Twoje trudy, starania i prace, proszę Cię, miłościwa Matko, zwróć Twoje miłosierdzie oczy na mnie i przyjdź mi z pomocą we wszystkich moich potrzebach i krzyżach, a zwłaszcza w moich utrapieniach. Święta Anno, użyj mi Twej opieki i pomocy i wysłuchaj moją prośbę. Jeżeli zaś inaczej postanowiła wola Boża, uprosz mi cierpliwość i męstwo, bym z pożytkiem dla zbawienia mego znośił każdy krzyż, naśladując cierpiącego Chrystusa. I Ty, Matko Bolesna, wstawiaj się za mną u Syna swego. Amen

JUBILEUSZ 200-LECIA ARCHIDIECEZJI

Sanktuarium świętej Anny

Żona, matka i babka



KS. ANDRZEJ TOKARZEWSKI

Urodzony w 1938 roku w Kraśniku. Święcenia kapłańskie przyjął 10 czerwca 1962 roku. Jest kanonikiem honorowym Kapituły Lubelskiej, kanonikiem honorowym Kapituły Zamojskiej, kapelanem Ojca Świętego. Swoją posługę w parafii św. Anny w Lubartowie rozpoczął w 1981 roku.

Sanktuarium jest jednym z najpiękniejszych kościołów diecezji

ZDANIEM PROBOSZCZA

Wielkim wydarzeniem w życiu sanktuarium był rok 2003, kiedy to odbyła się koronacja obrazu św. Anny. 26 lipca tłum wiernych przybył na plac przed pałacem księcia Pawła Karola Sanguszki, gdzie została odprawiona uroczysta Suma, podczas której metropolita lubelski abp Józef Życiński nałożył postaciom z obrazu (św. Annie, Maryi i Jezusowi) korony. Uroczystości te były okazją do wspólnego działania mieszkańców miasta i lokalnych władz. W przygotowanie uroczystości włączyły się wszystkie parafie z Lubartowa, władze miasta, gminy i starostwa. Pomocą w duchowym przygotowaniu do tej uroczystości były Msze święte i nabożeństwa ku czci św. Anny oraz misje święte dla całego miasta.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziela: 6.45, 7.55, 9.00, 10.30, 12.00, 15.00 i 18.00
- Dni powszednie: 7.00, 7.30 i 18.00
- Czwartki: 10.00 – Msza święta ku czci św. Anny
- Piątki: 10.00 – Msza święta do miłosierdzia Bożego

GOŚĆ LUBELSKI
lublin@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2, 20-950 Lublin
tel./faks (81) 534 61 36
Redagują: ks. Krzysztof Podstawka – dyrektor oddziału,
Agnieszka Przytuła, Barbara Pycel